

Ruszył I etap odnowy
harcerskiej bazy
w Wiciach s. 3

NIE dla inwestycji
wzbudzających obawy
mieszkańców s. 3

O to jaki może być
ten rok szkolny pytamy
dyrektorkę SP nr 6 s. 4



BIULETYN GMINNY

NUMER 9 (17)
WRZESIEŃ 2022
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY
ISSN 2720-0671



ZESKANUJ KOD
I POBIERZ E-WYDANIE



**Strzelnica pneumatyczna
w budynku krytej
pływalni otwarta s. 3**

Zobacz tegorocznych
stypendystów s. 5

Siersza będzie miała
swoją tężnię s. 6

O przyszłości MKS Trzebinia
mówi prezes Jacek
Augustynek s. 7

ABC e-oferty trzebińskiej biblioteki (część IV)



IBUK LIBRA TO...

Wirtualna Czytelnia Wydawnictwa Naukowego PWN dla instytucji z całodobowym dostępem do publikacji z różnych dziedzin.

CO DAJE UŻYTKOWNIKOM?

Szybki i przyjemny dostęp do wiedzy. Platforma udostępnia publikacje elektroniczne oraz zasoby edukacyjne z portfolio Grupy PWN oraz kilkuset innych wydawców. Księgozbiór wirtualnej czytelnicy liczy ponad kilkadziesiąt tysięcy publikacji specjalistycznych, naukowych, popularnonaukowych oraz beletrystycznych, wydanych przez najważniejsze polskie oficyny. Wiele z nich to tytuły niedostępne w innych bazach, co sprawia, że oferta IBUK Libra jest unikatowa. To nie tylko najlepsza czytelnia online, to również platforma edukacyjna, dzięki której, poza czytaniem książek i prasy, można tworzyć notatki, eksportować cytaty wraz z gotowym opisem bibliograficznym, tworzyć projekty pod pracę zaliczeniową, dyplomową bądź artykuł naukowy. Każdy użytkownik ma do dyspozycji zaawansowane narzędzia pracy z tekstem, m.in.: zaznaczanie fragmentów, tworzenie notatek, bezpośrednie powiązanie zagadnień i treści książek ze słownikami i encyklopediami PWN.

JAK SIĘ DO TEGO ZABRAĆ?

Należy być zarejestrowanym Czytelnikiem i posiadać ważną kartę

biblioteczną. Jeśli się nim nie jest, w każdym momencie można się zapisać. Wtedy osobiście, telefonicznie lub mailowo można odebrać bezpłatny kod PIN do serwisu IBUK Libra. Aktywowany kod ważny jest do końca grudnia 2022r. Po wygaśnięciu kodu należy zgłosić się po kolejny do Biblioteki.

JAK ZACZĄĆ?

Na stronie <https://libra.ibuk.pl> należy założyć konto; następnie wyszukać i wybrać bibliotekę z dostępem do zasobów IBUK Libra, klikając w niebieski przycisk „wybierz swoją bibliotekę”. Wpisujemy nazwę miejscowości: Trzebinia i wybieramy Miejską Bibliotekę Publiczną im. Adama Asnyka. Kolejnym krokiem będzie wpisanie pobranego z biblioteki kodu PIN. Po jego wprowadzeniu uzyskujemy dostęp do wszystkich e-booków ze zbioru danej biblioteki.

JAK CZYTAĆ KSIĄŻKI Z MOBILNEJ BIBLIOTEKI?

Do rozpoczęcia pracy niezbędne jest urządzenie mobilne lub komputer stacjonarny z dostępem do Internetu oraz aktualną wersją przeglądarki. Czytelnia nie umożliwia pobierania e-booków na czytniki. Wyszukiwarka i drzewo kategorii pozwolą odnaleźć interesującą publikację. Po naciśnięciu na ikonę książki wyświetli się jej treść i skrócony opis w panelu bocznym. Wybrane pozycje w prosty sposób możemy dodawać do naszej wirtualnej półki.

CZYM JEST PÓŁKA MYIBUK?

Jest przeznaczona do czytania książek oraz do korzystania z zaawansowanych narzędzi pracy z tekstem. Dzięki dodaniu książek do osobistej półki myIBUK użytkownik może między innymi tworzyć notatki, wstawiać zakładki, sprawdzać wyrażenia w aktualnym słowniku i encyklopedii PWN.

Polecamy



Można się zgłosić

Do końca września trwa nabór kandydatów na członków komisji konkursowych, oceniających oferty w otwartych konkursach ofert ogłaszanych przez Gminę Trzebinia w trybie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Organizacje pozarządowe i inne podmioty mogą zgłaszać kandydatów pisemnie na specjalnie przygotowanym do tego celu wniosku osobiście w Wydziale Polityki Społecznej, Sportu i Turystyki (budynek przy ul. Narutowicza 10) lub mailowo na adres: organizacje.pozarządowe@um.trzebinia.pl.

Równocześnie informujemy, że trwają prace nad Programem współpracy Gminy Trzebinia z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2023 rok. Gotowy już jest projekt. Można się z nim zapoznać w urzędzie lub na stronie internetowej gminy i zgłosić swoje uwagi. Jest na to czas **do 30 września**. Okazją do zgłoszenia uwag, jak również kandydatów do pracy w komisjach, będzie też spotkanie przedstawicieli trzebińskiego samorządu z organizacjami pozarządowymi, które odbędzie się **22 września o godzinie 15:00 w Dworze Zieleniewskich**.

Miejsce na Twoją reklamę.

Już od 60 zł brutto!

Zamów:

biuletyn@mbp.trzebinia.pl

„Z serca Trzebini” – Biuletyn Gminny

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka, ul. Narutowicza 10, 32-540 Trzebinia, tel. 789 483 476, NIP: 628-11-80-208 e-mail: biuletyn@mbp.trzebinia.pl
Nakład: 4 000 egzemplarzy
Redaktor naczelna: Anna Jarguz
Druk: Druk-Art Drukarnia & Agencja Reklamowa ul. Wiejska 115, 32-332 Bukowno

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałógłoszeń niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Z wizytą u burmistrza



Franek rozpoczął naukę w klasie I Szkoły Podstawowej nr 5 na osiedlu Siersza. Ale kto wie? Może za kilka lat to on zostanie burmistrzem?

7-letni Franek Iwaniec był jeszcze w przedszkolu, gdy podczas uroczystej akademii spotkał burmistrza Jarosława Okoczuka. Wódarz gminy tak mocno zapadł mu w pamięć, że chłopczyk wciąż o niego dopytywał, co robi, na czym polega jego praca. Burmistrz postanowił więc zaprosić go do siebie, by opowiedzieć mu, czym zajmuje się na co dzień w urzędzie. Franek bardzo chętnie z zaproszenia skorzystał. Na pytanie, co spodobało mu się najbardziej, odpowiada: wszystko. Na razie

Strzelnica na basenie

Na trzebińskiej pływalni Aqua Planet można nie tylko pływać, ale również strzelać. A wkrótce będzie także możliwość schłodzenia się pośród „skał i lodowcowych szczelin”.

Na basenie otwarto właśnie profesjonalną strzelnicę pneumatyczną z czterema stanowiskami. Wspólna inwestycja Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. o.o., który zarządza pływalnią oraz Stowarzyszenia Proobronnego Kadet, które prowadzi w mieście liceum z klasami mundurowymi. W szkole powstała kilka lat temu strzelnica laserowa. Brakowało pneumatycznej, gdzie mogłaby trenować młodzież. Placówka szukała odpowiedniego miejsca na jej utworzenie. Pomieszczeniem dysponował basen.

- Obejmując stanowisko prezesa zarządu spółki otrzymałem od burmistrza zadanie do wykonania: poszerzyć ofertę pływalni. Zastanawiałem się, jak mogę wykorzystać pomieszczenie, gdzie przed laty mieściła się siłownia. I wspólnie z dyrektorem postanowiliśmy uruchomić tam strzelnicę służącą nie tylko do nauki ale i doskonalenia umiejętności strzelania z broni pneumatycznej długiej lub krótkiej – mówi Jarosław Babiec, prezes zarządu MZN Sp. z o.o.

Na strzelnicy w Trzebinii, jak wyjaśnia Marek Kuchta, dyrektor trzebińskiego Liceum Ogólnokształcącego, zajęcia odbywają się z instruktorem, posiadającym uprawnienia.

- Uczestnicy zajęć uczą się pracy na języku spustowym i przyrządach celowniczych oraz postawy strzeleckiej. Obiekt umożliwia prowadzenie zajęć strzeleckich z czterema osobami.



Podczas otwarcia strzelnicy pneumatycznej na basenie wstęgę symbolicznie przecięli (od lewej): Marek Kuchta - dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Trzebinii, Anna Duda, prezes Stowarzyszenia Proobronno-Oświatowego Kadet, Jarosław Okoczek - burmistrz Trzebinii oraz Jarosław Babiec, prezes MZN Sp. z o.o. w Trzebinii

Na jego wyposażeniu są cztery jednostki karabinków pneumatycznych czeskiej produkcji CZ 200T oraz cztery tureckie karabinki Hatsan. Z broni pneumatycznej strzelamy śrutami o średnicy 4,5 mm. Strzelamy z odległości 10 metrów – tłumaczy dyrektor Kuchta.

- Liczę, że osoby odwiedzające to miejsce, złapią bakcylię i będą tu wracać. W czasach, jakich żyjemy, warto umieć strzelać – podkreśla burmistrz Jarosław Okoczek i zachęca dyrektorów szkół podstawowych i ponadpodstawowych, by korzystali ze strzelnicy i umawiali się na zajęcia z uczniami.

- Może komuś spodoba się na tyle, że w przyszłości postanowi dołączyć do służb mundurowych i będzie strzegł naszego bezpieczeństwa. Jestem o tym przekonany – podkreśla.

Atrakcji na Krytej Pływalni Aqua Planet będzie wkrótce więcej. Niebawem otwarta zostanie grotła śnieżna, gdzie będzie można się schłodzić, na przykład po wyjściu z sauny, co zwiększa odporność i poprawia samopoczucie.

Inwestycje w nadmorskich Wiciach

Właśnie tam znajduje się letnia baza trzebińskich harcerzy. Przez ostatnie lata niewiele tam inwestowano. Aż do teraz.

Burmistrz Jarosław Okoczek postanowił odnowić harcerską bazę. Zaczął od sanitariatów. Na terenie obozowiska zamontowano nowy kontener sanitarny z prysznicami.

- To pierwszy etap remontu ośrodka w Wiciach. Radnym planuję przedstawić kolejne etapy i liczę, że poprą tę inwestycję. Wielokrotnie gościłem w Wiciach. To miejsce co roku odwiedzają dzieci i młodzież z naszej gminy. Nie tylko harcerze, ale również członkowie młodzieżowych drużyn pożarniczych i wiele innych osób, które mają okazję przeżyć tu przygodę swojego życia – mówi burmistrz Okoczek i ma nadzieję, że z bazy nad

morzem będą korzystać także kolejne pokolenia trzebinian.

Burmistrza trzyma za słowo hm. Anna Więclaw-Pilarczyk, komendantka Hufca ZHP w Trzebinii. Jest bardzo zadowolona z nowego kontenera sanitarnego i liczy na więcej.

- Bazę budowano blisko trzydzieści lat temu. Wiele rzeczy wymaga naprawy. Co roku coś tam odnawiamy, malujemy, by poprawić komfort naszych obozowiczów. Nie oczekujemy niczego ekstra, bo to baza harcerska i mają tu panować harcerskie warunki, ale pomoc Gminy jest potrzebna i bardzo za nią dziękujemy – podkreśla hm. Anna Więclaw-Pilarczyk.

NIE dla inwestycji wzbudzających uzasadnione obawy mieszkańców

Jeden z przedsiębiorców chciał uruchomić przy ul. Grunwaldzkiej w Trzebinii oczyszczalnię ścieków. Lokalizacja takiego przedsięwzięcia w tym miejscu jest jednak niezgodna z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Inwestycja miała powstać na terenie zlikwidowanej kopalni Siersza, naprzeciw dawnego ośrodka zdrowia. Główną działalnością oczyszczalni miał być odzysk i unieszkodliwianie odpadów płynnych oraz ścieków przemysłowych. Projektowany zakład miał funkcjonować w systemie ciągłym 7 dni w tygodniu i zatrudniać 20 pracowników w systemie trzyzmianowym.

Tego rodzaju działalność wymaga uzyskania decyzji środowiskowej. Inwestor zwrócił się więc do Urzędu Miasta w Trzebinii w tej sprawie. Po analizie burmistrz uznał, że lokalizacja planowanej inwestycji jest niezgodna z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

- Trzebinia jest miejscem, które dzięki otwarciu na przedsiębiorców i świetnej opinii, przyciąga różne inwestycje. Każde takie przedsięwzięcie to nowe miejsca pracy i podatki płacone do budżetu gminy: czy to od nieruchomości, czy podatki dochodowe, z których otrzymujemy do budżetu gminy konkretny procent. Byłem i jestem otwarty na rozmowy z każdym inwestorem, który chce swoje pieniądze ulokować w naszej gminie. Jednak tam, gdzie nowe inwestycje budzą tak duże obawy społeczne, ze względu na ich znaczące oddziaływanie na sąsiedztwo, musimy ważyć racje – mówi burmistrz Jarosław Okoczek i dodaje:

- Jako burmistrz zawsze będę stał po stronie naszych Mieszkańców. Uważam, że tego typu inwestycje, jak oczyszczalnia, nie powinny być lokalizowane w tak niedalekiej odległości od zabudowań mieszkalnych. Dlatego nie wyrażę zgody, aby powstało coś, na co nie ma akceptacji społecznej i argumentów prawnych, jak ma to miejsce w tym przypadku.

Dwórz Zieloniewskich w Trzebinii zaprasza

30 września, godz. 19.00 - koncert jazzowy w ramach Festiwalu Jazz z Wami - Judyta Pisarczyk Quartet. Bilet w cenie 50 zł.

1 października, godz. 17.00 - koncert charytatywny Fundacji „Energetyk”. W programie występ tenora Tomasza Kostka oraz grającej na fortepianie Tatiany Shvets. Wstęp wolny.

By ten rok był spokojny i bezpieczny

Nowy rok szkolny przyniósł spore reformy w szkolnictwie. Nie tylko w szkołach średnich, gdzie wciąż sporo emocji budzi nowy przedmiot Historia i Teraźniejszość, ale i podstawowych. Zwolnienie z WF tylko od lekarza specjalisty, nowa podstawa programowa Edukacji dla Bezpieczeństwa, nowe zasady awansu zawodowego nauczycieli, pedagog specjalny w każdej placówce – to tylko niektóre z nich. O zmianach, nadziejach, obawach w szkolnictwie rozmawiamy z Agnieszką Rudol, dyrektorką Szkoły Podstawowej nr 6 w Trzebinii.

Biuletyn Gminny „Z serca Trzebini”: Jakie emocje towarzyszyły pani 1 września?

Agnieszka Rudol: - Jako nauczycielka rok szkolny rozpoczęłam po raz 38., jako dyrektorka po raz czwarty. Jest smutek, bo kończą się wakacje, radość, bo znów spotkamy ludzi, z którymi współpracujemy. Pojawia się też ogromny niepokój.

O co?

- O to, jaki będzie ten rok szkolny pod względem organizacyjnym. Stanowisko dyrektora objęłam w 2019 roku i do tej pory ta funkcja wiązała się głównie z zarządzaniem zasobem ludzkim. U mnie, z uwagi na pandemię koronawirusa, niemal od samego początku było to zarządzanie kryzysowe. I tak jest do dziś. Z tyłu głowy mam rozporządzenie w sprawie możliwości wprowadzenia nauczania zdalnego z powodu niskich temperatur. Nie wiem, czy będę miała pieniądze na rachunki za ogrzewanie. Można by powiedzieć, że jestem w komfortowej sytuacji, bo budynek SP nr 6 jest podpięty do miejskiej sieci ciepłowniczej. Ale za to też się płaci. Dlatego już teraz wdrażamy program oszczędnościowy. Nie będzie wietrzenia szkoły przy włączonych grzejnikach. Będziemy też przyzwyczajać uczniów do nieco niższych temperatur w budynku, zachęcać ich, by przychodzili na lekcje ciepłej ubrani, a nie tylko w koszulce. Ale pytanie, czy to wystarczy, by przetrwać zimę? Bo cała reszta powinna się udać. Mam świetny zespół nauczycieli. To ludzie z ogromnym doświadczeniem, osiągający sukcesy. Od samego początku praktykuję tzw. partnerski styl zarządzania. I o ile zewnętrzne warunki nam nie przeszkodzą, to powinien być dobry rok.

Wielu dyrektorów z całego kraju zwraca uwagę na braki kadrowe. Pani też mierzy się z tym problemem?

- Mam to szczęście, że posiadam pełną obsadę nauczycieli. Choć faktem jest, że część osób ma łączone etaty. Zatrudniam też kilku nauczycieli, którzy nabyli prawa emerytalne, ale nadal chcą pracować. Mam też tzw. nauczycieli dochodzących, którzy u mnie uzupełniają etat lub pracują kilka godzin w tygodniu uzupełniając moje braki kadrowe.

Mówi pani o nauczycielach, którzy mogą przejść na emeryturę. Co w sytuacji, gdy w końcu zdecydują się na to? Czy będzie kim ich zastąpić?



Agnieszka Rudol

- Młodych, początkujących nauczycieli brakuje wszędzie. Nie mogę zaproponować im większych pieniędzy na danym stanowisku niż na przykład dyrektor prywatnej szkoły. Ale mądrą polityką kadrową, m.in. dofinansowaniem do studiów podyplomowych, czy innych form kształcenia, staram się zachęcić do pracy właśnie w mojej placówce. Dbam też o dobrą atmosferę w pracy i to procentuje.

A jak dogaduje się pani z rodzicami uczniów? Nie jest tajemnicą, że prestiż zawodu nauczyciela obniża się.

- Pracuję w szkole od kilkudziesięciu lat i dawniej nauczyciel cieszył się zdecydowanie większym szacunkiem. Niestety, wiele czynników, niezależnych od nas, doprowadziło do obecnej sytuacji. To jednak nie zniechęca nas do pracy. Do szkoły przyszedł z pasji. Wiele moich koleżanek i kolegów również. I nadal tą pasją chcemy zarażać innych. Są problemy. Jak wszędzie. Ale mam tę komfortową sytuację, że wielu rodziców to moi byli uczniowie, co pomaga, bo się znamy. Jednak faktycznie część powinna bardziej zaufać naszemu doświadczeniu i gdy widzą jakiś problem, przyjść z nim najpierw bezpośrednio do nas, na pewno znajdziemy wspólnie najlepsze rozwiązanie.

Od września w każdej szkole ma pracować pedagog specjalny. Taka osoba jest faktycznie potrzebna?

- Jak najbardziej. My mamy pedagoga i psychologa. Pandemia spowodowała, że dzieci są ogromnie poranione. Przez długi czas były zamknięte w domach, niewiele się od nich wymagało, to mocno je rozleniwilo. Część nie potrafi się uczyć. Nasza szkoła zlokalizowana jest na osiedlu. W blokach z reguły jest więcej problemów wychowawczych niż na osiedlach domów jednorodzinnych, często wielopokoleniowych. Ta pomoc specjalistów jest dziś bardzo potrzebna.

Czego życzyć pani na nowy rok szkolny?

- Byśmy mogli w czerwcu spotkać się na uroczystej akademii z okazji zakończenia roku szkolnego, tu w budynku szkoły i wręczyć nagrody uczniom, nauczycielom. Dla mnie, jako dyrektorki, najważniejsze jest, by ten rok był spokojny i bezpieczny. I żeby nauczyciele nie chorowali, bo tylko wtedy w pełni zrealizujemy założone cele.

„Rozśpiewany Listopad” z dofinansowaniem

25 000 zł dotacji przyznał Zarząd Województwa Małopolskiego na organizację II Trzebińskiej Biesiady Patriotycznej „Rozśpiewany Listopad”. Impreza już 11 listopada.

Przed rokiem spotkanie cieszyło się ogromną popularnością. Rozśpiewane obchody Święta Niepodległości przyciągnęły wielu mieszkańców, którzy chętnie sięgnęli po śpiewniki. W tym roku będzie podobnie. Organizatorzy sięgnęli też po dotację z zewnątrz. W ramach podziału środków z konkursu „Mecenat Małopolski II” zdobyli 25 000 na przygotowanie wydarzenia.

Miejsce na Twoją reklamę.

Już od 60 zł brutto!

Zamów:

biuletyn@mbp.trzebinia.pl

Najlepsi z najlepszych

36 uczniów ze szkół podstawowych oraz średnich otrzymało w tym roku gminne stypendium za wybitne wyniki w nauce.

O wyróżnienie ubiegało się aż 79 osób. Stypendia przyznano tylko najlepszym spośród nich. Wybrani uczniowie mogą pochwalić się nie tylko wysoką średnią ocen na świadectwie. Wielu z nich to laureaci olimpiad i konkursów. Uczniowie, w za-

leżności od uzyskanego wyniku, otrzymali od gminy od 800 zł do nawet 2 500 zł.

- Gratuluję sukcesów. Nauka zawsze przynosi profity. I nie mówię o tych ekonomicznych. Tym najważniejszym jest wiedza,

której nikt wam nie zabierze i fakt, że potraficie ją wykorzystać. Uzyskanie tak wysokich wyników to ciężka praca, za którą, jako burmistrz, bardzo wam dziękuję – mówił podczas uroczystej gali gospodarz gminy Jarosław Okoczek.



Lista stypendystów znajduje się na stronie internetowej www.trzebinia.pl

Nowy rok, nowi dyrektorzy

Od września w dwóch placówkach oświatowych w gminie stery objęli nowi dyrektorzy. Szkołą Podstawową nr 5 na osiedlu Siersza kieruje Adriana Waśnik, zaś Przedszkolem Samorządowym nr 4 na osiedlu Górka – Agnieszka Jamrozik.

Nowo wybrani szefowie odebrali nominację z rąk burmistrza. Spotkanie było też okazją do złożenia podziękowań odchodzącym dyrektorkom – Urszuli Śliwie-Gawłowskiej, która przez ostatnie lata kierowała szkołą w Sierszy oraz Małgorzacie Pilarskiej, wieloletniej dyrektorce przedszkola w Górcie.

- Wychowała pani wiele pokoleń przedszkolaków. Potrafiła zaskarbić sobie nie tylko sympatię dzieci, ale również ich rodziców, grona pedagogicznego i naszą. Miałem okazję współpracować z panią jeszcze jako

zastępca burmistrza i teraz jako burmistrz, i bardzo sobie tę współpracę chwale. Przedszkole funkcjonuje wzorcowo, za co bardzo pani dziękuję – tak o Małgorzacie Pilarskiej mówił Jarosław Okoczek.

Burmistrz dziękował też za współpracę Urszuli Śliwie-Gawłowskiej, która kierowała SP nr 5.

- Objęła pani stanowisko dyrektora szkoły w trudnym okresie dla tej placówki, gdy Siersza nie mówiła jednym głosem. Często miała pani pod górkę. Ale świetnie

sobie poradziła, za co należą się pani słowa uznania. Dziś to osiedle współpracuje wzorcowo – podkreślał burmistrz.

W trakcie uroczystości wręczono też nominacje dyrektorom, którzy wygrali konkursy i nadal będą kierować placówkami, w których rządzą dotychczas: Edycja Surowiec, szefowej Przedszkola Samorządowego nr 2 w Trzebinii, Iwonie Wielomek, dyrektorce Przedszkola Samorządowego w Bolęcinie oraz Robertowi Moskalowi, dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 3 na osiedlu Trzebionka.



Na zdjęciu od lewej: Robert Moskał - dyrektor SP nr 3 w Trzebinii, Agnieszka Jamrozik - nowo wybrana dyrektorka PS nr 4 w Trzebinii, Małgorzata Pilarska - odchodząca szefowa PS nr 4, Urszula Śliwa-Gawłowska, która kierowała szkołą w Sierszy, burmistrz Jarosław Okoczek, Edyta Surowiec, która kolejny raz wygrała konkurs na dyrektora PS nr 2 w Trzebinii, Iwona Wielomek - dyrektorka przedszkola w Bolęcinie, Adriana Waśnik - nowo wybrana dyrektorka SP nr 5 w Sierszy, a także Andrzej Miranowicz - dyrektor TCA

Kolejny awans



Kolejna osoba dołączyła do grona nauczycieli mianowanych, uczących w trzebińskich placówkach oświatowych. To Aleksandra Rębiś, nauczycielka nauczania początkowego w Szkole Podstawowej nr 5 w Trzebinii. Akt nadania odebrała z rąk burmistrza Jarosława Okoczuka, który serdecznie gratulował jej awansu.

Bezpieczniej przy szkole w Górcie

Droga pożarowa, dodatkowe miejsca postojowe oraz chodnik przy Szkole Podstawowej nr 4 im. Orła Białego w Trzebini są gotowe.

O konieczności budowy miejsc postojowych i bezpiecznej drogi dojazdowej przy budynku samorządowej „czwórki” mówiło się przez lata. I niestety na rozmowach się kończyło. Jarosław Okoczek, zaraz po objęciu stanowiska burmistrza, zajął się tematem. Zlecił opracowanie projektu i zaczął szukać pieniędzy. Zadanie zgłosił do Rządowego Funduszu Polski Ład. Opłaciło się. Na realizację inwestycji pozyskano blisko pół miliona złotych. Ostatecznie po przetargu okazało się, że aż tyle pieniędzy nie potrzeba. Nowa droga pożarowa, miejsca postojowe i chodniki kosztowały niespełna 400 tys. zł. Na zlecenie gminy prace wykonała Firma Budowlana Brukman z Krzeszowic.

- Wykonawca miał zakończyć prace przed pierwszym dzwonkiem i dotrzymał terminu. Cieszę się, że po tylu latach rozmów, wreszcie udało nam się zrealizować to przedsięwzięcie. Szkoła Podstawowa nr 4 na osiedlu Górka to kolejna placówka, w którą inwestujemy w tej kadencji. Każda inwestycja, każdy remont w budynek szkolny, służą poprawie warunków nauki – mówi gospodarz gminy Jarosław Okoczek.



W trakcie odbioru inwestycji przy SP nr 4 w Trzebini

To będzie drugi taki obiekt w gminie

Tężnia przy zalewie Chechło w Trzebini cieszy się ogromną popularnością. Niebawem gotowa będzie kolejna, tym razem na osiedlu Siersza.

Gdy tylko potwierdziła się informacja, że gmina dostanie 1 milion zł z programu „Rosnąca odporność” za największy przyrost poziomu w pełni zaszczepionych mieszkańców przeciwko COVID-19 w powiecie chrzanowskim, burmistrz Jarosław Okoczek postanowił, że część tej kwoty przekaże na budowę tężni solankowej. Wybór padł na Sierszę – największe trzebińskie osiedle. O potrzebie stworzenia takiego miejsca szef rady osiedlowej Mateusz Król oraz radny Janusz Siemek mówili już wcześniej.

Początkowo przymierzano się do budowy tężni w okolicach Willi NOT. Na to jednak zgody nie dał konserwator zażytków. Dlatego ostatecznie postanowiono o ulokowaniu jej przy ul. Ogrodowej, w sąsiedztwie placu zabaw, siłowni zewnętrznej i terenu sportowego.

Na zlecenie gminy prace wykonuje wyłoniona w przetargu firma Kryształowy Świat w Libiążu. Ich koszt 199 700 zł. Tężnia ma być gotowa w pierwszej połowie listopada. Będzie bardzo podobna do tej, która funkcjonuje w rejonie zalewu Chechło. Będzie ogólnodostępna i darmowa. Każdy będzie mógł tam usiąść, odprężyć się, skorzystać ze swobodnego mikroklimatu. Przebywanie w jej otoczeniu pomaga w oczyszczeniu płuc z gromadzących się w nich pyłów, wspiera leczenie wybranych, przewlekłych chorób dróg oddechowych.

Na zlecenie gminy prace wykonuje wyłoniona w przetargu firma Kryształowy Świat w Libiążu. Ich koszt 199 700 zł. Tężnia ma być gotowa w pierwszej połowie listopada. Będzie bardzo podobna do tej, która funkcjonuje w rejonie zalewu Chechło. Będzie ogólnodostępna i darmowa. Każdy będzie mógł tam usiąść, odprężyć się, skorzystać ze swobodnego mikroklimatu. Przebywanie w jej otoczeniu pomaga w oczyszczeniu płuc z gromadzących się w nich pyłów, wspiera leczenie wybranych, przewlekłych chorób dróg oddechowych.



Mateusz Król, przewodniczący Rady Osiedla Siersza, dogląda prac przy ul. Ogrodowej, gdzie wkrótce stanie tężnia solankowa

Prawo do świadczeń z ZUS a układ ratalny

Materiał partnerski



Początkiem 2022 r. weszło w życie sporo zmian do ustawy systemowej, emerytalnej i zasiłkowej. Jedną z nich dotyczy tego, że świadczenia typu: zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne, zasiłek macierzyński, zasiłek opiekuńczy, nie przysługują osobom prowadzącym pozarolniczą działalność w razie wystąpienia w dniu powstania prawa do świadczenia zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 1 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę do czasu spłaty całości zadłużenia.

Oprócz przedsiębiorców, dotyczy to także osób z nimi współpracujących lub duchownych, będących płatnikami składek na własne ubezpieczenia. Prawo

do wyżej wymienionych świadczeń przysługują, jeżeli zadłużenie nie zostanie uregulowane w ciągu 6 miesięcy od dnia powstania prawa do świadczenia.

Powstaje pytanie co w sytuacji, gdy przedsiębiorca ma jednocześnie zawartą z ZUS umowę o rozłożenie na raty zadłużenia z tytułu składek (układ ratalny)? ZUS stoi na niekorzystnym stanowisku, że nie ma to znaczenia, tj. że nawet mając zawarty układ ratalny i wykonując go rzetelnie, nie ma możliwości otrzymania zasiłku, chyba że spłaci się zadłużenie w terminie 6 miesięcy od dnia powstania prawa do zasiłku.

Należy liczyć się z tym, że w takiej sytuacji ZUS wyda odmowną decyzję w zakresie prawa do zasiłku. Wówczas można jednak rozważyć złożenie odwołania do sądu. Przykładowo: można przekonywać, że mając zawarty układ ratalny nie jest się dłużnikiem wobec ZUS. Wraz z zawarciem układu ratalnego dochodzi przecież do zmiany terminu wymagalności składek.

Pojawia się coraz więcej tego typu spraw. Wiele osób decyduje się złożyć odwołanie. Trudno się dziwić i też stoję na stanowisku, że warto spróbować drogi odwoławczej. Przy czym, jak w każdej sprawie, trzeba w to w kalkulować ryzyko oddalenia odwołania. Pociągające jest to, że postępowanie sądowe jest wolne od opłat sądowych.

Na razie nie wiadomo jednak jakie będzie orzecznictwo. Za mało czasu upłynęło od wejścia w życie nowych przepisów. Gdyby było niekorzystne, warto wiedzieć, że podobny przepis obowiązuje w ustawie wypadkowej i na jego podstawie wykształtowało się orzecznictwo. Wynika z niego, że roszczenie o świadczenie się nie przedawnia przy aktywnym układzie ratalnym. Czyli że po spłacie zadłużenia będzie można składać ponownie wnioski o zasiłek.

Radca Prawny Krzysztof Bogusz
www.radcykontrazus.pl

Trzeba patrzeć realnie

O przyszłości Miejskiego Klubu Sportowego Trzebinia mówi Jacek Augustynek, nowo wybrany prezes zarządu.

Biuletyn Gminny „Z Serca Trzebinii”: W ostatnich miesiącach w MKS Trzebinia sporo się zmieniło. Po trwających kilka tygodni zawirowaniach wreszcie udało się wybrać nowy zarząd.

Jacek Augustynek: To moja druga kadencja po trwającej cztery lata przerwie. Zastanawiałem się, czy zdecydować się na pracę w zarządzie. Bo w klubie do poprawy jest naprawdę wiele. Musimy zająć się szkoleniem młodzieży, stworzeniem solidnej drużyny seniorów, poprawą wizerunku MKS. To nie będzie łatwe zadanie.

Od czego zamierza pan zacząć?

- Właśnie od szkolenia dzieci i młodzieży. Do zarządu weszły jeszcze dwie osoby, które odpowiadają ściśle za tę działkę. To wiceprezes ds. sportowych Marcin Kasprzyk, nasz były zawodnik, a później trener MKS oraz Damian Dziadzio, koordynator ds. młodzieży, który poprowadzi najmłodsze grupy w wieku 5 i 6 lat oraz 7 i 8 lat. On potrafi wypatrzyć nawet u tak małych dzieci piłkarski talent. Nie chodzi nam o wprowadzanie rewolucyjnych zmian, tylko skoordynowanie działań i odpowiednie szkolenie zawodników już od najmłodszych lat. W tej kwestii jestem w tyle w porównaniu do wielu innych klubów, bo przez długi czas szkolenie zaczynało się u nas dopiero od 10. roku życia wżwyż. To zdecydowanie za późno. Dlatego teraz będziemy szkolić także młodsze dzieci w Akademii Piłkarskiej MKS. Zależy nam na wytrenowaniu zawodnika, który następnie będzie nas reprezentował w drużynie seniorskiej. Musimy go jednak czymś przyciągnąć, a więc dobrą bazą i sztabem trenerskim.

Jeszcze w tym roku ma być gotowe nowe, pełnowymiarowe boisko treningowe przy MKS Trzebinia.

- Jest ono niezbędne i na pewno będzie odpowiednio wykorzystywane przez MKS i nie tylko. W mojej opinii w gminie powinno powstać coś na zasadzie miejskiego ośrodka sportu. I właśnie ta jednostka odpowiadałaby za utrzymanie i administrowanie obiektami sportowymi. Nie tylko tym nowym, jaki powstaje w centrum miasta, ale wszystkimi. Utrzymanie bazy sportowej to spory koszt. Trzeba płacić rachunki za prąd, wodę, regularnie wykaszac murawę, wykonywać bieżące remonty. Jestem działaczem



Jacek Augustynek - prezes MKS Trzebinia

sportowym od około pięćdziesięciu lat i naprawdę wiele doświadczyłem i wiele wiem. Według mojego rozeznania w Trzebinii funkcjonuje zbyt duża liczba klubów sportowych. Mam świadomość, co to lokalny patriotyzm i potrafię zrozumieć, że każda miejscowość chce mieć swój klub. Ale inni powinni też zrozumieć, że klub to nie tylko zawodnicy, to także odpowiednia baza sportowa, która kosztuje. W mojej ocenie, w gminie wielkości Trzebinii, zupełnie wystarczyłyby trzy mocne kluby. Bo im jest ich więcej, tym bardziej z tymi kosztami się rozdrabniamy. A przychody mamy coraz mniejsze. Nie jesteśmy tak wielcy, by utrzymywać się ze sprzedaży biletów wstępu na nasze imprezy. Nie mamy też tylu dużych sponsorów, którzy przekazywaliby pieniądze na działalność sportową. Pieniądze od gminy też są znacznie mniejsze niż przed laty. Najwyższy czas sobie uświadomić, że przemysł ciężki, który finansował sport w Trzebinii, się skończył i nic nie wskazuje na to, by te czasy miały kiedyś wrócić. Trzeba patrzeć realnie. I mówić to głośno, że w Trzebinii możemy zaważać najwyższej o 3. ligę w Polsce. Na więcej pieniędzy nie ma.

W przyszłym roku Trzebinia będzie świętować 100-lecie piłki nożnej na naszym terenie. To dla pana duże wydarzenie i aktywnie włączył się pan w prace komitetu organizacji obchodów.

- Dla ludzi w wieku 50 plus, którzy pamiętają jak grał Górnik Siersza, to ważna rocznica. Dla tych dużo młodszych już niekoniecznie. Dlatego musimy dobrze wypromować to wydarzenie. Jedną wystawą czy film tematu nie załatwi. Trzeba pokazywać zawodników, zaprosić do Trzebinii znanych ludzi związanych z piłką, pokazać tych, którzy stawiali u nas pierwsze kroki na boisku i awansowali wyżej. Piłka nożna to wspaniały sport, który – jak żaden inny – jednoczy całe pokolenia.

Dla najlepszych sportowców

Szesnastu zawodników otrzymało gminne stypendium za wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym.

O przyznaniu pieniędzy decydowała komisja w składzie radny Mariusz Brzózka, radny Paweł Jasic oraz radna Halina Henc. Radni pozytywnie zaopiniowali wszystkie złożone wnioski. Zaproponowali przyznanie stypendium czterem zawodnikom. Burmistrz Jarosław Okoczek, korzystając z możliwości, jakie daje mu regulamin w sprawie stypendium, postanowił przyznać pieniądze również pozostałym dwunastu sportowcom.

Lista osób, które otrzymały stypendium sportowe w okresie od września do grudnia br.:

- 1. Weronika Zabrzeńska** - Uczniowski Klub Sportowy „Hetman Koronny” w Trzebinii, dyscyplina szachy, łączna kwota: 1 400 zł
- 2. Hubert Meers** - Uczniowski Klub Sportowy „Hetman Koronny” w Trzebinii, dyscyplina szachy, łączna kwota: 1 200 zł
- 3. Emilia Dyląg** - Krakowski Klub Szachistów w Krakowie, dyscyplina szachy, łączna kwota: 800 zł
- 4. Victoria Król** - Miejski Klub Sportów Wodnych „Trzebinia” w Trzebinii, dyscyplina kajakarstwo, łączna kwota: 1 400 zł
- 5. Natalia Żegleń** - Miejski Klub Sportów Wodnych „Trzebinia” w Trzebinii, dyscyplina kajakarstwo, łączna kwota: 1 400 zł
- 6. Piotr Woch** - Miejski Klub Sportów Wodnych „Trzebinia” w Trzebinii, dyscyplina kajakarstwo, łączna kwota: 800 zł
- 7. Emilia Dyląg** - Miejski Klub Sportów Wodnych „Trzebinia” w Trzebinii, dyscyplina kajakarstwo, łączna kwota: 800 zł
- 8. Marianna Sikora** - Miejski Klub Sportów Wodnych „Trzebinia” w Trzebinii, dyscyplina kajakarstwo, łączna kwota: 800 zł
- 9. Michalina Piegza** - Miejski Klub Sportów Wodnych „Trzebinia” w Trzebinii, dyscyplina kajakarstwo, łączna kwota: 800 zł
- 10. Jessica Śleziak** - Miejski Klub Sportów Wodnych „Trzebinia” w Trzebinii, dyscyplina kajakarstwo, łączna kwota: 800 zł
- 11. Martyna Śledzińska** - Klub Sportowy Victoria Trzebinia w Trzebinii, dyscyplina lekkoatletyka, łączna kwota: 800 zł
- 12. Małgorzata Jaśkaczek** - Klub Sportowy Victoria Trzebinia w Trzebinii, dyscyplina lekkoatletyka, łączna kwota: 800 zł
- 13. Mateusz Juszcak** - Klub Sportowy Victoria Trzebinia w Trzebinii, dyscyplina lekkoatletyka, łączna kwota: 800 zł
- 14. Artur Łapcik** - Klub Sportowy Victoria Trzebinia w Trzebinii, dyscyplina lekkoatletyka, łączna kwota: 800 zł
- 15. Paulina Westenholz** - Klub Sportowy Victoria Trzebinia w Trzebinii, dyscyplina lekkoatletyka, łączna kwota: 800 zł
- 16. Julia Cebula** - Armada Golf Club przy Stowarzyszeniu „Bytomski Golf” w Bytomiu, dyscyplina golf, łączna kwota: 800 zł

Wszystkie kwoty brutto.

Burmistrz Jarosław Okoczek o nowym zarządzie MKS Trzebinia

Uczestniczyłem w zebraniach wyborczych. Głównym założeniem, do którego realizacji chciałbym dążyć i jakie stawiam przed nowym zarządem MKS Trzebinia, to szkolenie dzieci i młodzieży. Wyniki w sporcie są ważne, ale nie najważniejsze. Osobiście dla mnie ważniejsze jest to, by MKS, który jest największym klubem piłkarskim w po-

wiecie chrzanowskim, skupił się właśnie na tym, by ci najmłodszy zawodnicy mieli możliwość rozwoju swoich pasji i zainteresowań pod fachowym okiem trenerów i instruktorów. I wiem, że takie są oczekiwania wielu mieszkańców, którzy posyłają tam swoje dzieci na zajęcia. Dobrze, że MKS idzie w tym kierunku i liczę, że będzie się go trzymać.

Brawa dla nich



W czasie wakacji dzieci z bloku przy ul. Grunwaldzkiej na osiedlu Siersza serwowały chętnym pyszną lemoniadę. Zebrane w ten sposób pieniądze, przeznaczyły na zakup karmy dla zwierząt ze schroniska w Bolestawiu. Kupiły nie paczkę czy dwie. Zebrały na tyle dużą kwotę, że starczyło na 340 kg suchej karmy dla zwierzątek. Nie była to jednorazowa akcja dzieci z Grunwaldzkiej. Wraz ze swoimi rodzicami starają się regularnie odwiedzać schroniska, by pobyc trochę z bezdomnymi psami czy kotami, zabrać je na spacer. Kilku zwierzętom udało się nawet znaleźć nowy dom.

Narodowe czytanie za nami

W tym roku czytaliśmy Mickiewiczowskie „Ballady i romanse”. Do wspólnej lektury zasiedli przedstawiciele władz, dyrektorzy trzebińskich placówek kulturalnych i oświatowych, uczniowie oraz bibliotekarze.

Wydarzeniu towarzyszyła oprawa muzyczna, prezentacja multimedialna, dekoracje i poczęstunek. Spotkanie było też okazją do wręczenia nagród w konkursach: Wakacyjny Mistrz Czytania oraz „Drzewko za drzewko”.

Wakacyjnym Mistrzem Czytania wśród dzieci został Szymon Papużyński, wśród dorosłych Anna Burakowska - Koryczan.



„Ballady i romanse” czytają dyrektorka biblioteki Marta Sikora oraz przewodniczący rady Waldemar Wszotek

„Żadanica” – Katarzyna Puzyńska



„Żadanica” to już czternaste spotkanie z bohaterami cyklu kryminalnego o Lipowie. Tym razem autorka kazała swoim czytelnikom chwilę poczekać, na wydawać by się mogło, ostatni tom wspomnianego cyklu.

Pomimo skrajnych opinii, ta krótka pauza w wydawaniu kolejnych tomów cyklu wyszła całkownie na plus. Tytuł intryguje. Jak możemy się dowiedzieć Kasia Puzyńska sięga do tradycji ludowych lalek-talizmanów. Żadanica to lalka obrzędowa wywodząca się z Białorusi, spełniająca życzenia. To właśnie Żadanica, a może bardziej jej twórczyni, odgrywa jakże ważną rolę w całej historii.

Mamy tutaj prawdziwy gatunkowy miszmasz: od powieści obyczajowej po kryminał i literaturę grozy (sic!). Bohaterowie dojrżeli, przewartościowali swoje życie lub też uspokoili się, jak w przypadku nietuzinkowej Klementyny Kopp, ale nie dajmy się zwieść pozorom.

W mojej opinii Puzyńska przygotowuje się do zamknięcia cyklu. Wyjaśnia do końca pewne wątki m.in. o Marii Car-

men, dookreśla zachowania bohaterów i ich postawy (z początku misiowaty, a teraz dojrzały mężczyzna Daniel Podgórski), a zakończeniem prowokuje nas, czytelników, do wszelakich fantazji interpretacyjnych. Dla jednegoż przekombinowane, dla mnie oryginalny THE END. Tego się nie spodziewałam i nawet na to nie liczyłam. Żeby nie być gołosłowną użyję na wskroś kolokwialnego hasła: „Strzeżcie się baby z lasu!”.

Nie chciałabym pisać peanów na cześć Katarzyny Puzyńskiej, jednak uważam, że autorka poszła w dobrym kierunku i może, kto wie, nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa? A raczej nie napisała ostatniego słowa?

Nie ukrywam, jest to książka „łatwa” i jak na kryminał jest mało zbrodni w zbrodni. Nie ma ociekających krwią scen, przemocy i wulgaryzmów. Puzyńska ma swój wyrobiony wachlarz słownictwa, a nawet składni!

Zachęcam do dania szansy tej książce. Być może już po raz ostatni mamy szansę spotkać się z dzielnymi bohaterami Lipowa, a autorka specjalnie z nas zadzwiała i zostawiła z pytaniami bez odpowiedzi.

Katarzyna Kipias
Miejska Biblioteka Publiczna
im. Adama Asnyka w Trzebinii

Sokoły Kultury

Za nami siódma „Herbatka u Zieleniewskich”, czyli spotkanie w stylu retro. To jedno z wielu wydarzeń, jakie odbywają się w naszej gminie. Ich organizacja nie byłaby możliwa, gdyby nie wsparcie licznych mecenasów kultury.

Herbatka była okazją do wręczenia im Sokołów Kultury w podziękowaniu za pomoc finansową w organizacji wydarzeń kulturalnych czy sportowych. Statuetkę przyznano m.in. Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Małopolskiego. Osobiście odebrała ją goszcząca w Trzebini Iwona Gibas, Członek Zarządu Województwa Małopolskiego.

- Bardzo dziękuję za współpracę, jaką udało nam się nawiązać z Gminą Trzebinia. Żeby były efekty musi być dwóch chętnych: my jako przyznający pieniądze i Gmina, która musi się bardzo postarać, by je dostać. I tak właśnie jest w Trzebini – mówi marszałek Iwona Gibas.

Statuetki Sokoły Kultury przyznano ponadto: Gminie Trzebinia, Powiatowi Chrzanowskiemu, Górcie Cement, producentowi domów z drewna DOMIX, Przedsiębiorstwu Teleinformatycznemu ARIES, Myjni Samochodowej MAGMA, firmie KOMSERWIS – producentowi małej architektury, spółce HARDKOP, Bankowi Spółdzielczemu w Chrzanowie oraz Veolii Południe Sp. z o.o.



Iwona Gibas odbiera statuetkę z rąk Adama Potockiego, dyrektora Trzebińskiego Centrum Kultury

Warto tam być

Urodziny KinoBzika

Zbliża się okrągłe, czterdzieste spotkanie KinoBzika. Uczczone zostanie polskim kinem. Tym razem zobaczymy produkcję z 2021 roku „Piosenki o miłości”. Obraz okazał się sporym wydarzeniem na ubiegłorocznym festiwalu w Gdyni. Spotkanie wyłącznie dla widzów dorosłych. Zapraszamy 26 września, o godz. 18:00. Wstęp wolny.

Najpiękniejsze melodie świata

To tytuł koncertu operetkowego, który odbędzie się 1 października, o godz. 18:00 w Domu Kultury „Sokół” w Trzebini. W programie najpiękniejsze melodie z oper i operetek świata: Habanera z opery „Carmen” G. Bizeta, Czardasz Maricy z operetki „Hrabina Marica” E. Kalmana czy aria Giuditty z operetki „Giuditta” E. Kalmana oraz wiele innych popularnych utworów. Wystąpią Julia Mał, Grzegorz Uniwersał, Katarzyna Starzycka oraz Renata Borucka. Bilet w cenie 50 zł.